



Ława. Pełna hala na meczu Akademików z liderem. Górą - goście [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2023.02.10



Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn przy wypełnionych po brzegi trybunach w Ławie musieli wczoraj uznać wyższość lidera PlusLigi - Asseco Resovii Rzeszów 1:3.

Statuetkę MVP otrzymał TJ DeFalco. W ligowej tabeli olsztynianie pozostali na 6. miejscu.

Do czwartkowego starcia z liderem PlusLigi w Ławie siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn przystąpili w komplecie. Przypomnijmy, że kontuzjowanego Joshua Tuanigę zastąpił Grzegorz Pająk. Na co natomiast przed meczem z Asseco Resovią zwracał uwagę Robbert Andringa, kapitan Akademików?

- W ostatnich meczach naszym solidnym elementem jest gra w systemie blok-obrona - dotykamy dużo piłek w bloku oraz sporo bronimy. W kontratakach nie popełniamy zbyt dużo błędów. Nasi rywale nie zatrzymują nas często blokiem. Musimy utrzymać

poziom swojej gry, bo Asseco Resovia Rzeszów to bardzo mocny zespół. Grają solidnie, więc my również musimy zagrać na takim poziomie - stwierdził siatkarz.

Konfrontację z liderem PlusLigi przy wypełnionych po brzegi trybunach w Iławie rozpoczęli: Pająk na rozegraniu, Andringa z Lipińskim na przyjęciu, Poręba z Averillem na środku, Butryn na ataku i Hawryluk na libero.

Pierwszy set nie poszedł po myśli Akademików z Kortowa. Rzeszowianie górowali w każdym elemencie gry, nie dając szans swojemu rywali. Choć trener Javier Weber próbował ratować sytuację (wprowadzając Jankiewicza i Karlitka), to nie odwrócili oni losów inauguracyjnej partii, którą rzeszowianie wygrali 25:14. W drugiej odsłonie gra olsztynian wyglądała znacznie lepiej. Dobrze w ataku radził sobie Butryn i Averill - po udanym zbiciu atakującego ekipy ze stolicy Warmii i Mazur gospodarze prowadzili 16:13. Ekipa z Podkarpacia wzięła jednak sprawy w swoje ręce, a dokładniej były siatkarz Indykpolu AZS - TJ DeFalco. Dzięki jego postawie na siatce Resovia odrobiła straty i zwyciężyła 25:22.

Podrażnieni olsztynianie ponownie w trzecim secie ruszyli do ataku. Punkty raz po raz zdobywali Butryn oraz Karlitzek. Ponadto dobrze w polu zagrywki spisywał się Andringa. Akademicy z Kortowa wytrzymali presję rywala w końcówce i wygrali 25:22. W czwartej odsłonie obie ekipy długo rywalizowały punkt za punkt. I gdy wydawało się, że olsztynianie doprowadzą do tie-breaka (prowadzenie 19:16), to rzeszowianie znów dali o sobie znać. Po nerwowej końcówce lepsi okazali się siatkarze Asseco Resovii, którzy zwyciężyli 34:32, jak i w całym spotkaniu 3:1. Statuetkę MVP otrzymał TJ DeFalco.

Patrząc w pomeczowe statystyki, rzeszowianie lepiej spisywali się w ataku (53% do 41% skuteczności) oraz bloku (13:8). Olsztynianie dokładniej przyjmowali (46% do 41% pozytywnego przyjęcia) i lepiej serwowali (7:5). Najskuteczniejszym zawodnikiem w ekipie gospodarzy był Mortiz Karlitzek (19 pkt.), a u gości TJ DeFalco (25 „oczek”).

- Bardzo chaotycznie zaczęliśmy to spotkanie. Wyrzucaliśmy piłki i nie było spokoju po naszej stronie. Przyszedł on dopiero w drugim secie i nasza gra „poszła do przodu”. W pewnym momencie ekipa z Rzeszowa „dostosowała się” do naszego poziomu gry, co wykorzystaliśmy. Jestem zadowolony z zespołu, gdzie po pierwszym secie przegraliśmy 14:25, nie poddaliśmy się i walczyliśmy do samego końca. Nie ma co się załamywać - przed nami spotkania w Warszawie i Gdańsku, które musimy wygrać - powiedział po meczu Mateusz Poręba, środkowy Indykpolu AZS Olsztyn.

W kolejnym spotkaniu siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn zmierzą się na wyjeździe z Projektem Warszawa – w niedzielę, 19 lutego o godz. 17:30.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70056-ilawa-pelna-hala-na-meczu-akademikow-z-liderem-gora-goscie-zobacz-zdjecia>